

Protest tramwajarzy. Prezydent gotowy do dalszych negocjacji

Na razie nie wiadomo, czy w sporze pomiędzy pracownikami spółki Tramwaje Elbląskie a dyrektorem tej firmy dojdzie do zaostrzenia protestu. Jednak jak informuje elbląski Ratusz, prezydent Witold Wróblewski jest gotowy do dalszych rozmów z pracownikami.

Wczoraj informowaliśmy, że pracownicy miejskiej spółki Tramwaje Elbląskie już na początku stycznia br. zgłosili dyrektorowi firmy, że chcą rozmawiać o podwyżkach pensji oraz o dodatkach płacowych za pracę w niedzielę i święta. Według przedstawicieli Związku Zawodowego Pracowników Komunikacji Miejskiej, okręg północny, pracownicy elbląskiej spółki domagają podwyżki w wysokości 2 zł brutto za godzinę pracy. Jednak na takie żądania nie chce przystać dyrektor Tramwajów Elbląskich. Dlatego związkowcy weszli z dyrekcją firmy w spór zbiorowy już w kwietniu br.

Tymczasem, jak informuje nas Joanna Urbaniak, rzecznik prasowa prezydenta miasta, spotkanie ze związkowcami z Tramwajów Elbląskich już się odbyło – 19 maja.

– Stroną w tym sporze nie jest Prezydent, a dyrektor spółki. Niemniej jednak 19 maja prezydent spotkał się z przedstawicielami Związku Zawodowego Tramwajów Elbląskich. W spotkaniu tym uczestniczyli również: wiceprezydent Janusz Nowak oraz dyrektor spółki Tramwaje Elbląskie. Podczas spotkania związkowcy przedstawili swoje żądania dot. podwyżek płac i dodatków. Żadne decyzje jednak w tej kwestii nie zapadły – informuje Joanna Urbaniak. – Należy jednak przypomnieć, że niecały rok temu, w lipcu 2016 roku w spółce Tramwaje Elbląskie nastąpiła podwyżka płac o 7%. Na przestrzeni ostatnich 3 lat wynagrodzenia na stanowiskach robotniczych wzrosły o 9%, natomiast na stanowiskach nierobotniczych zmalały o 6%.

W związku z ogłoszoną wczoraj – 29 maja 2017 roku akcją protestacyjną, w najbliższym czasie przeprowadzone zostaną negocjacje, które przeprowadzi mediator z listy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.